

Konfederacja chciała wyrzucić Grzegorza Brauna

18 grudnia 2023

Liderzy Konfederacji chcieli usunąć Grzegorza Brauna z klubu za tzw. incydent gaśnicowy. Decyzję zmienili w ostatniej chwili, gdy usłyszeli szantaż ze strony Szymona Hołowni – wynika ze słów Przemysława Wiplera.

Nie milkną echa akcji posła Konfederacji Grzegorza Brauna, który zakłócił w Sejmie żydowskie święto. Używając gaśnicy proszkowej, zgasił zapalone świece chanukowe. Mainstream zawył z oburzenia, marszałek Szymon Hołownia wykluczył Brauna z obrad, a Prezydium Sejmu nałożyło na posła maksymalną możliwą karę – pozbawienie połowy uposażenia na trzy miesiące i całości diety na pół roku. Ponadto sprawa została skierowana do prokuratury. Także Konfederacja ukarała Brauna zawieszeniem w prawach członka klubu oraz zakazem wystąpień z mównicy Sejmu na czas nieokreślony. Taką karę nałożono na wniosek Sławomira Mentzena. Okazuje się jednak, że początkowo współprzewodniczący Konfederacji chciał najostrejszej kary dla prezesa Konfederacji Korony Polskiej. Z relacji posła Konfederacji Przemysława Wiplera, który gościł w programie „Śniadanie Rymanowskiego w Polsat News i Interii”, wynika, że przynajmniej część Konfederatów chciało wyrzucenia Brauna z partii. „Szliśmy na ten klub ze Sławomirem Mentzenem i powiedział wyraźnie, że idziemy, żeby położyć wniosek o wyrzucenie Grzegorza Brauna” – powiedział Wipler.

Co takiego się wydarzyło, że Braun nie został usunięty z klubu? Po pierwsze, nie było na posiedzeniu klubu samego Brauna, a po drugie, Szymon Hołownia zastosował pewnego rodzaju szantaż. Po akcji Brauna część mainstreamu domaga się usunięcia Krzysztofa Bosaka z Prezydium Sejmu i pozbawienia funkcji wicemarszałka. Hołownia powiedział, że poprze taki wniosek, jeśli Braun nie zostanie wyrzucony z Konfederacji.

„Zostaliśmy postawieni w bardzo trudnej sytuacji. De facto stawiając nam ultimatum i żądanie wyrzucenia Grzegorza Brauna z klubu, Szymon Hołownia uratował go” – oznajmił poseł. Dodał, że wyborcy Konfederacji nie mogą mieć przeświadczenia, że ktoś wewnątrz partii, dla „ratowania swojego stołka”, jest gotów wyrzucić kolegę z klubu. Powiedział ponadto, że sam głosował przeciwko zawieszeniu Brauna, ponieważ w dalszym ciągu optował za wyrzuceniem prezesa Konfederacji Korony Polskiej z Konfederacji Wolność i Niepodległość.

TVP, najprawdopodobniej z powodu medialnego szumu Brauna, po raz pierwszy od dłuższego czasu zaprosiła do studia polityka Konfederacji. Partię reprezentowała jej rzeczniczka prasowa Ewa Zajączkowska-Hernik.



„Polska to kraj, w którym jest wiele wyznań, wiele osób ma różne poglądy i Sejm to jest miejsce, w którym te poglądy i te wyznania mają miejsce do przedstawiania swoich wizji Polski” – twierdził w programie „Woronicza 17” europoseł Nowej Lewicy Marek Balt. „Tylko krzyż w Sejmie wam przeszkadza, a Chanuka nie” – zauważyła Ewa Zajączkowska-Hernik. „Identyfikujecie się z tego rodzaju zachowaniami, czy absolutnie odcinacie się od posła Brauna?” – pytał prowadzący Miłosz Kłeczek. „My daliśmy jasny komunikat, że potępiamy tego typu zachowanie. No, nie powinno się gasić świec chanukowych w Sejmie gaśnicą, można było je ugasić w każdy inny możliwy sposób, niekoniecznie gaśnicą, powodując przy tym zagrożenie” – odparła rzeczniczka Konfederacji.

„Ale po co je gasić?” – dziwił się Kłeczek. „Powstaje podstawowe pytanie, dlaczego w ogóle Chanuka jest obchodzona w Sejmie. 17 lat temu nie była obchodzona, została wprowadzona do Sejmu przez śp. Lecha Kaczyńskiego. Przed 17 laty nie było problemu z tym, że Chanuki w Sejmie nie było, tak samo jak w Knesecie nie ma problemu, z tym że nie ma dzielenia się opłatkiem i nie ma szopki bożonarodzeniowej” – wskazała

Zajączkowska-Hernik. „Kolejna sprawa jest taka, nie powinniśmy wspierać żydowskich uroczystości w momencie, kiedy dochodzi do ludobójstwa na palestyńskiej ludności cywilnej przez armię Izraela. I kolejna sprawa, mamy do czynienia z ogromną hipokryzją, zarówno ze strony marszałka Szymona Hołowni, który sam był za rozdzieleniem państwa od kościoła, a wprowadza i godzi się na to, by uroczystość Chanuki była w Sejmie obchodzona i ponownie, hipokryzją ze strony Lewicy, która teraz nagle bardzo tłumnie staje za obroną Chanuki w Sejmie” – dodała. „Nasze stanowisko wobec posła Brauna jest jasne, potępiliśmy ten czyn” – mówiła rzecznik Konfederacji. „Pan poseł Braun został zawieszony w prawach członka klubu Konfederacji i nikt z zewnątrz nie będzie dyktował tego, jak klub Konfederacji będzie wyglądał, bo w tym momencie [...] wicemarszałek Krzysztof Bosak jest szantażowany tym, że powinien pojawić się na odpaleniu świec chanukowych – no przecież nie można katolikowi nakazać pokazywania się na żydowskich uroczystościach” – podkreśliła Ewa Zajączkowska-Hernik.

Autorstwo: MM, KM

Na podstawie: TVP, X.com, Polsat News

Źródło: NCzas.info [\[1\]](#) [\[2\]](#)

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net